





VI SA/Wa 2162/16 - Wyrok WSA w Warszawie

Data orzeczenia	2017-06-28	<i>orzeczenie nieprawomocne</i>	
Data wpływu	2016-10-21		
Sąd	Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie		
Sędziowie	Jakub Linkowski /przewodniczący sprawozdawca/		
Symbol z opisem	6460 Znaki towarowe		
Hasła tematyczne	Własność przemysłowa		
Sygn. powiązane	II GSK 3499/17 - Wyrok NSA z 2020-10-08		
Skarżony organ	Urząd Patentowy RP		
Treść wyniku	Oddalono skargę		
Powołane przepisy	Dz.U. 2013, poz 1410 art. 9 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 <i>Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. - Prawo własności przemysłowej - tekst jednolity</i> Dz.U. 2016, poz 718 art. 151 <i>Ustawa z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi - tekst jednolity</i>		

SENTENCJA

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie w składzie następującym: Przewodniczący Sędzia WSA Aneta Lemiesz Sędziowie Sędzia WSA Jakub Linkowski (spr.) Sędzia WSA Grażyna Śliwińska Protokolant st. sekr. sąd. Karolina Pilecka po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 14 czerwca 2017 r. sprawy ze skargi P. d.d. z siedzibą w [...], Chorwacja na decyzję Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [...] marca 2016 r. nr [...] w przedmiocie unieważnienia prawa ochronnego na znak towarowy oddała skargę

UZASADNIENIE

Zaskarżoną decyzją z dnia [...] marca 2016 r., nr [...] Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej działając na podstawie art. 9 ust. 1 pkt 1 oraz pkt 2 i art. 8 pkt 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1985r. o znakach towarowych (Dz. U. z 1985 r. Nr 5, poz. 17 ze zm.) w związku z art. 315 ust. 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 1410 ze zm.) oraz art. 98 k.p.c. w związku z art. 256 ust. 2 p.w.p. - oddalił wniosek spółki P. z siedzibą w K., Chorwacja o unieważnienie prawa ochronnego na znak towarowy KUCHARZEK, o numerze ^{nr} 111073 oraz przyznał F. Sp.j. z siedzibą w J. od P. z siedzibą w K., Chorwacja kwotę w wysokości 840 zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Do wydania decyzji doszło w następującym stanie faktycznym i prawnym sprawy:

W dniu 27 października 1999 r. skarżąca spółka P. wystąpiła do Urzędu Patentowego RP z wnioskiem o unieważnienie prawa z reiestracji znaku towarowego słowno-graficznego z napisem KUCHARZEK zarejestrowanego pod ^{nr} 111073 dla oznaczania towaru: "przyprawy do potraw" w klasie 30. W uzasadnieniu wniosku skarżąca spółka, jako podstawę swego wystąpienia, wskazała naruszenie przy rejestracji przedmiotowego znaku przepisów art. 9 ust. 1 pkt 1 i 2 ustawy z dnia 31 stycznia 1985 r. o znakach towarowych. Wnioskodawca podał, że posiada zarejestrowane na swoją rzecz dwa znaki towarowe nr 53135 i 53615 oraz, że od dwudziestu pięciu lat wprowadza na polski rynek przyprawy do potraw oznaczone tymi znakami, a mianowicie oznaczeniem słownym VEGETA napisanym charakterystyczną czcionką, a także znakiem graficznym przedstawiającym wizerunek kucharza. W ocenie wnioskodawcy jego wyroby w opakowaniach z charakterystycznym tłem niebieskim oznaczone wymienionymi znakami towarowymi były przedmiotem szeroko prowadzonej akcji reklamowej. Zdaniem wnioskodawcy przedmiotowy znak ^{nr} 111073 jest podobny do jego znaku towarowego, dla towarów tego samego rodzaju, tak że w zwykłych warunkach może wprowadzić w błąd co do pochodzenia towarów. Ponadto oznaczenie KUCHARZEK jest również podobne do znaku powszechnie znanego w Polsce, jako opakowanie do przypraw, w ten sposób, że może wprowadzić w błąd odbiorców co do pochodzenia towarów, a zatem oznaczenie to spełnia negatywną przesłankę rejestracji przewidzianą w art.9 ust. 1 pkt 2 u.z.t.

Decyzją z dnia [...] maja 2000 r. nr [...], Urząd Patentowy RP – działając na podstawie przepisu art. 49 ust. 1 pkt 3 w zw. z art. 29 ustawy o znakach towarowych - oddalił wniosek o unieważnienie prawa z rejestracji znaku towarowego słowno-graficznego z napisem KUCHARZEK, nr 111073.

Na powyższą decyzję skargę wniosła chorwacka spółka P.

Po rozpatrzeniu sprawy Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 24 marca 2006 r. sygn. akt VI SA/Wa 1152/05 uchylił zaskarżoną decyzję.

W uzasadnieniu wyroku Sąd wskazał, że pomimo dostrzeżonej niezasadności zarzutów strony skarżącej dotyczących art. 9 ust. 1 pkt 1 i art. 8 pkt 1 i 2 ustawy o znakach towarowych, Sąd uznał jednak, iż Urząd Patentowy RP odmawiając unieważnienia przedmiotowego prawa z rejestracji udzielonego na znak towarowy KUCHARZEK^{nr} 111073, dopuścił się - mogących mieć istotny wpływ na ostateczny wynik sprawy - naruszeń przepisów postępowania, a w szczególności art. 7 k.p.a., art. 8 k.p.a., art. 77 § 1 k.p.a. oraz art. 107 § 3 k.p.a.

Naruszenie to polegało na obrazie zasady pogłębiania zaufania obywateli do organów państwa i stosowanego przez nie prawa, przez niewyjaśnienie przez organ w sposób wszechstronny istotnych okoliczności sprawy, w tym bezzasadne niedopuszczenie w toku postępowania spornego wniosków dowodowych na okoliczność powszechnej znajomości znaku towarowego VEGETA w niebieskim opakowaniu, co w konsekwencji mogło w istotny sposób wpłynąć na nieprawidłowe zastosowanie w sprawie normy prawa materialnego wyrażonej w art. 9 ust. 1 pkt 2 ustawy o znakach towarowych. W ocenie Sądu, Urząd Patentowy nieprawidłowo oddalił wniosek o odroczenie rozprawy w celu przeprowadzenia dowodów z badań ankietowych na okoliczność udziału w rynku opakowań skarżącej spółki w kolorze niebieskim, która to okoliczność miała kluczowe znaczenie dla oceny powszechnej znajomości znaku towarowego VEGETA w niebieskim opakowaniu, co stanowi przesłankę ochrony z art. 9 ust. 1 pkt 2 ustawy o znakach towarowych. Z akt sprawy wynikało, zdaniem WSA, iż Urząd Patentowy RP błędnie przyjął że badania, na które powoływała się w toku postępowania spornego strona skarżąca, dotyczyły stanu na dzień wydania decyzji, podczas gdy w rzeczywistości pełnomocnik skarżącej spółki zamierzał przedstawić raporty w przedmiocie znajomości przyprawy VEGETA w spornym opakowaniu, wykonane w połowie lat 90-tych, tj. w czasie, gdy nastąpiło zgłoszenie kwestionowanego znaku towarowego KUCHARZEK R-111073. Niezasadne było zatem stanowisko organu, jakoby na odmowę przyznania przez Urząd Patentowy RP ochrony z art. 9 ust. 1 pkt 2 ustawy o znakach towarowych mógł wpłynąć fakt, iż skarżący nie sprecyzował postaci znaku, która jego zdaniem jest powszechnie znaną. Niewątpliwie zaniechanie przez organ administracji publicznej podjęcia czynności procesowych zmierzających do zebrania pełnego materiału dowodowego, zwłaszcza, gdy strona powołuje się na określone i ważne dla niej okoliczności, jest uchybieniem przepisom postępowania administracyjnego, skutkującym wadliwością decyzji. Przez zaniechanie dokładnego wyjaśnienia kwestii podnoszonych przez stronę skarżącą w zakresie powszechności znaku towarowego w postaci opakowania przyprawy VEGETA z niebieskim tłem. Urząd Patentowy RP uniemożliwił sądowi administracyjnemu przeprowadzenie prawidłowej i pełnej kontroli legalności zaskarżonej decyzji z dnia [...] maja 2000 r. pod kątem przesłanek wskazanych w art. 9 ust. 1 pkt 2 omawianej ustawy.

Sąd wskazał w uzasadnieniu wyroku, że Urząd Patentowy RP w toku ponownego rozpatrywania sprawy, o ile dojdzie do przekonania, że skarżąca spółka może wywodzić swoją ochronę z powszechnej znajomości znaku towarowego w postaci niebieskiego opakowania przyprawy VEGETA, powinien rozważyć, jaki jest stopień uwagi przy zakupie przypraw i jaka jest specyfika obrotu takimi produktami, a także zobowiązany będzie rozważyć, jak na ryzyko wprowadzenia w błąd może wpłynąć zdolność odróżniająca (siła oddziaływania) przeciwstawionego znaku w stosunku do spornego znaku towarowego R-111073, przy tak ukształtowanym w orzecznictwie wspólnotowym modelu przeciętnego odbiorcy.

Skargi kasacyjne od tego wyroku wnieśli – P. z siedzibą w K. oraz R. L. z siedzibą w J.

Naczelny Sąd Administracyjny po wyroku z dnia 27 lutego 2007 r. sygn. akt II GSK 243/06 oddalił obie skargi kasacyjne.

W uzasadnieniu wyroku NSA wskazał, że Sąd I instancji kontrolował legalność decyzji Urzędu Patentowego oddalającej wniosek o unieważnienia prawa z rejestracji znaku słowno graficznego KUCHARZEK. Oddalenie wniosku nastąpiło m.in. z tego powodu, iż uprawniony organ przyjął, że znak ten nie jest podobny do znaku graficznego o nr 53615. Ten pogląd podzielił Sąd I instancji. Przesądzenie kwestii związanej z brakiem przesłanek z art. 9 ust.1 pkt 1 ustawy o znakach towarowych faktycznie sprawia, że organ, który będzie ponownie rozpoznawał sprawę nie będzie się już tym problemem prawnym ponownie zajmował, a to dlatego, że uprzednio już go wszechstronnie wyjaśnił, a Sąd kontrolując legalność decyzji uznał, iż w tym zakresie odpowiada ona prawu.

NSA podkreślił, że Sąd I instancji przytoczył argumenty, dla których podzielił pogląd organu, o braku przesłanek wynikających z art. 9 ust.1 pkt 1 ustawy o znakach towarowych. Wskazał i zaakcentował różnice pomiędzy porównywanymi znakami towarowymi. Natomiast za niedostatecznie wyjaśnioną uznał kwestie związaną z ewentualnym zaistnieniem przesłanki z art. 9 ust. 1 pkt 2 ustawy o znakach towarowych, zwłaszcza w sytuacji, gdy bezpodstawnie oddalono wniosek o odroczenie rozprawy celem przedłożenia dowodów na powszechną znajomość znaku towarowego. Wyjaśnić przy tym należy, iż art. 9 ust. 1 pkt 2 ustawy o znakach towarowych obejmuje znaki powszechnie znane, które z faktu powszechnej znajomości korzystają z ochrony niezależnie od tego czy są znakami zarejestrowanymi czy też nie. Strona skarżąca wskazała, iż takim znakiem powszechnie znanym jest znak VEGETY w niebieskim opakowaniu. Ponieważ w toku postępowania spornego pozbawiono wnioskującego możliwości udowodnienia powszechnej znajomości tego i tylko tego znaku, to w tym zakresie postępowanie obciążone było wadami. Natomiast takich wad nie stwierdził Sąd w zakresie obejmującym pierwszą z podstaw przywołanych we wniosku – a mianowicie art. 9 ust. 1 pkt 1 ustawy o znakach towarowych.

W związku z powyższymi rozstrzygnięciami Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego oraz Naczelnego Sądu Administracyjnego sprawa o unieważnienie prawa z rejestracji znaku towarowego KUCHARZEK R-111 073 została skierowana do Urzędu Patentowego, otrzymując sygnaturę [...].
ponownie

Urząd Patentowy RP decyzją z dnia [...] czerwca 2009 r. nr [...] unieważnił prawo ochronne na sporny znak towarowy KUCHARZEK R-111073.

Powyższa decyzja została zaskarżona, przez uprawnionego do przedmiotowego znaku, do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, który wyrokiem z dnia 7 listopada 2011 r., o sygn. akt VI SA/Wa 1295/11 oddalił skargę.

W uzasadnieniu tego wyroku Sąd I instancji podniósł, że dokonując kontroli legalności zaskarżonej decyzji miał na uwadze treść art. 153 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2012 r., poz. 270, dalej: p.p.s.a.). Podkreślono, że w niniejszej sprawie zapadł wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 marca 2006 r., sygn. akt VI SA/Wa 1152/05 oraz wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 lutego 2007 r. Ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania, wyrażone w orzeczeniach Sądów obu instancji wiążą w sprawie ten Sąd oraz organ, którego działanie lub bezczynność było przedmiotem zaskarżenia.

Zdaniem WSA wbrew twierdzeniom skarżącego nie doszło do naruszenia art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t. w związku z art. 315 ust. 3 p.w.p. poprzez przyjęcie, że rozpatrywany znak jest podobny do znaku powszechnie znanego w stopniu, który może wprowadzić w błąd co do pochodzenia towarów. Sąd I instancji podkreślił, że Urząd Patentowy RP przeprowadził analizę podobieństwa porównywanych znaków towarowych – znaku spornego R-111073 wobec znaku powszechnie znanego "niebieska Vegeta" z uwzględnieniem stanowiska doktryny, ustalonego orzecznictwa i przyjęciem, iż ocena odwołuje się do sytuacji z dnia zgłoszenia spornego znaku towarowego do

ochrony, a więc do dnia 30 września 1996 r. I w tej dacie Urząd Patentowy ocenił możliwość wprowadzenia w błąd odbiorców a więc niebezpieczeństwo wprowadzenia w błąd (zgodnie z treścią art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t.). Skarżący nie zgodził się z ustaleniami Urzędu Patentowego dotyczącymi postaci znaku powszechnie znanego "niebieska Vegeta", ponieważ zdaniem skarżącego ustalenia stanowią niejasny opis, który powoduje, że każda ocena podobieństwa na podstawie tego opisu jest błędna. Tym samym ocena podobieństwa przedstawiona przez Urząd bezzasadnie opiera się na przyjęciu, że oceniane znaki są podobne.

W ocenie WSA, przyjęty przez organ opis znaku powszechnie znanego określonego jako "niebieska Vegeta" odpowiada zakwestiowanemu w czasie postępowania przez skarżącego opisowi oraz ustaleniom dokonanym na podstawie materiałów dowodowych. Dokonana przez Urząd ocena podobieństwa przeciwstawionych oznaczeń odnosi się do wszystkich elementów znaku w płaszczyźnie słownej, jak i graficznej z tego względu zarzut naruszenia przez organ art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t. nie jest zasadny.

Odnosząc się do zarzutu skarżącego, że zaskarżona decyzja narusza przepis art. 8 pkt 1 u.z.t. poprzez przyjęcie, iż sporny znak towarowy jest sprzeczny z obowiązującym prawem lub zasadami współzycia społecznego WSA stwierdził, że powoływane w tym kontekście wyroki sądów powszechnych i Sądu Najwyższego nie zasługują na uwzględnienie. W niniejszej sprawie Urząd Patentowy RP orzekał w granicach wniosku (art. 255 ust. 4 p.w.p.), a poza tym miał na uwadze ocenę prawną, wskazania co do dalszego postępowania, wyrażone w wyrokach sądów administracyjnych. Natomiast wyroki sądowe powoływane przez skarżącego i chociaż korzystne dla niego zostały wydane na podstawie innych przepisów m. in. w oparciu o ustawę o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji i z tego względu nie były wiążące dla organu.

Sąd I instancji zgodził się ze stanowiskiem uczestnika postępowania, że dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostaje bez znaczenia korzystna dla skarżącego decyzja Urzędu Harmonizacji Rynku Wewnętrznej Drugiej Izby Odwoławczej z dnia [...] lipca 2009 r., zgodnie z którą znak towarowy "kucharek" jest chroniony na terytorium Wspólnoty Europejskiej. Decyzja ta bowiem miała na uwadze zdolność rejestracyjną spornego znaku na datę rozpatrywania wniosku, tj. na 2009 r., natomiast Urząd Patentowy RP po myśli art. 315 ust. 3 p.w.p. był zobowiązany uwzględnić stan prawny, istniejący w chwili zgłoszenia znaku "kucharek" do ochrony, tj. stan na dzień 30 września 1996 r.

R. L. w J. wniósł skargę kasacyjną od powyższego wyroku WSA z dnia 7 listopada 2011 r. sygn. akt VI SA/Wa 1295/11, domagając się jego uchylecia w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie.

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucono:

1) naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię (art. 174 pkt 1 p.p.s.a.) oraz niewłaściwe zrozumienie treści obowiązującego przepisu prawa, tj. art. 365 § 1 k.p.c. zgodnie z którym prawomocne orzeczenie (w tej sprawie były to wykluczające kolizję badanych oznaczeń wyroki Sądu Okręgowego, Sądu Apelacyjnego i wreszcie Sądu Najwyższego) wiąże nie tylko strony i sąd, które je wydał, lecz również inne sądy oraz organy administracji publicznej,

względnie z ostrożności wynikającej z różnego formułowania podstaw skargi kasacyjnej

2) naruszenie prawa materialnego poprzez jego błędną wykładnię, tj. art. 145 § 1 pkt 1 a p.p.s.a. w zw. z art. 365 § 1 k.p.c. oraz niewłaściwe zrozumienie treści obowiązującego przepisu prawa, zgodnie z którym prawomocne orzeczenie (w tej sprawie były to wykluczające kolizję badanych oznaczeń wyroki Sądu Okręgowego, Sądu Apelacyjnego i wreszcie Sądu Najwyższego) wiąże nie tylko strony i sąd, które je wydał, lecz również inne sądy oraz organy administracji publicznej,

3) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy (art. 174 pkt 2 p.p.s.a.), tj. art. 153 p.p.s.a. - poprzez błędne przyjęcie, że zaskarżona decyzja została wydana zgodnie z wiążącą oceną

prawną zawartą we wcześniejszych orzeczeniach, kolejno w wyroku WSA z dnia 24 marca 2006 r. (sygn. akt. VI SA/Wa 1152/05) oraz w wyroku NSA z dnia 28 lutego 2007 r. (sygn. akt II GSK 243/06), podczas gdy wytyczne w nich zawarte nie zostały uwzględnione,

4) naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj. naruszenie art. 141 § 4 p.p.s.a. - poprzez nie wyjaśnienie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn dokonania ustaleń dotyczących ryzyka wprowadzenia w błąd przez przedmiotowy znak towarowy dokładnie sprzecznie z ustaleniami zawartymi w wytycznych kolejno w wyroku WSA z dnia 24 marca 2006 r. (sygn. akt. VI SA/Wa 1152/05) oraz w wyroku NSA z dnia 28 lutego 2007 r. (sygn. akt II GSK 243/06),

5) naruszenie przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 145 § 1 pkt 1 a p.p.s.a. poprzez nieuchylenie zaskarżonej decyzji pomimo naruszenia w postępowaniu administracyjnym przepisów postępowania (art. 7, 8, 80, 77 i 107 k.p.a.)

Naczelny Sąd Administracyjny po rozpoznaniu skargi kasacyjnej wyrokiem z dnia 3 września 2013 r. sygn. akt II GSK 631/12 uchylił zaskarżony wyrok WSA i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Wojewódzkiemu Sądowi Administracyjnemu w Warszawie.

W uzasadnieniu wyroku NSA wskazano, że Sąd I instancji błędnie przyjął, że zaskarżona decyzja Urzędu Patentowego z [...] czerwca 2009 r. została wydana z uwzględnieniem art. 153 p.p.s.a. Przeciwnie, wbrew stanowisku Sądu zawartemu w zaskarżonym wyroku, ani Sąd ani organ nie zastosowali się do oceny prawnej i wskazań zawartych w wyroku WSA w Warszawie z dnia 24 marca 2006 r. sygn. akt VI SA/Wa 1152/05.

Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że zagadnieniem mającym zasadnicze znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jest kwestia związania wyrokiem WSA w Warszawie z dnia 24 marca 2006 r. sygn. akt VI SA/Wa 1152/05. Sąd w wyroku z dnia 7 listopada 2011 r. nie poddał kontroli zaskarżonej decyzji UP RP z dnia 10 czerwca 2009 r. pod względem zastosowania się przez organ do oceny prawnej i wskazań co do dalszego prowadzenia postępowania, które zostały bardzo wyraźnie, szeroko i precyzyjnie wskazane przez WSA w wyroku z 24 marca 2006 r.

NSA wskazał, że Sąd I instancji nie przeprowadził rzetelnej, zgodnej z oceną prawną i wskazaniami co do dalszego postępowania kontroli oceny podobieństwa znaków przez UP RP na gruncie art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t. Zgodnie z tym przepisem niedopuszczalna jest rejestracja znaku dla towarów tego samego rodzaju, jeżeli jest podobny w takim stopniu do znaku powszechnie znanego w Polsce jako znaku dla towarów pochodzących z innego przedsiębiorstwa, że w zwykłych warunkach obrotu gospodarczego mógłby wprowadzać w błąd odbiorców co do pochodzenia towarów. Zatem postępując zgodnie ze wskazaniami WSA dokonanymi w wyroku z 24 marca 2006 r. (sygn. akt. VI SA/Wa 1152/05): "w toku ponownego postępowania Urząd Patentowy RP zobowiązany będzie ponownie ocenić powszechną znajomość w Polsce znaku towarowego skarżącej spółki, uwzględniając przedłożone materiały dowodowe zgłoszone na etapie postępowania sądownoadministracyjnego (vide: pisma procesowe z dnia 16 i 24 stycznia 2006 r. oraz z dnia 10 marca 2006 r.) oraz ewentualnie uzupełnione o nowe w toku ponownego postępowania spornego, a następnie zbadać, czy zarejestrowany na rzecz R. L. – P. z siedzibą w J., znak towarowy słowno-graficzny KUCHAREK^{R-111073} jest podobny w takim stopniu do powszechnie znanego znaku skarżącej spółki, że w zwykłych warunkach obrotu gospodarczego mógłby wprowadzać w błąd odbiorców co do pochodzenia towarów (art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t.)" (s. 14 uzasadnienia wyroku).

Zatem, organ uwzględniając materiał dowodowy przedstawiony przez wnioskodawcę był zobowiązany ustalić precyzyjnie opis oznaczenia i ocenić, czy dane oznaczenie jest znakiem powszechnie znanym.

Z analizy treści decyzji UP RP z [...] czerwca 2009 r. wynika, że przedłożone przez wnioskodawcę, tj. przedsiębiorstwo P., materiały dowodowe na wykazanie powszechnej znajomości znaku dotyczyły znajomości znaku Vegeta na niebieskim tle. Pomimo wskazań w tym zakresie dokonanych przez WSA w wyroku z 24

marca 2006 r. (sygn. akt. VI SA/Wa 1152/05), organ nie ustalił precyzyjnie opisu znaku powszechnie znanego w ponownie przeprowadzonym postępowaniu. Jak wynika z treści uzasadnienia decyzji UP RP z [...] czerwca 2009 r., a mianowicie: "Badanie zostało przeprowadzone 21-25 maja 1993 r., na podstawie 1000 ankiet. Na karcie 101 (akta, tom IV) znajdują się następujące sformułowania: "Nazwa Vegeta jest znana przez większość badanych (89%),; w prawie co trzecim polskim gospodarstwie domowym Vegeta jest regularnie używana. Natomiast na karcie 98 (akta, tom IV) znajduje się wykres obrazujący badanie marek przypraw kiedykolwiek używanych - 1995, z którego wynika, że "Vegeta niebieska" była w ten sposób używana przez 59% odbiorców (...). Badanie zostało przeprowadzone wśród 1003 osób, w dniach 1-5 maja 1996 r., a więc przed zgłoszeniem spornego znaku towarowego (30 września 1996 r.)" (str. 17 uzasadnienia decyzji).

Przedłożone przez wnioskodawcę materiały dowodowe wyraźnie wskazywały, że znakiem powszechnie znanym jest przede wszystkim – co wykazała zdecydowana większość odbiorców – nazwa przypraw do potraw Vegeta, bowiem tak stwierdziło 89% badanych. Organ stwierdził, że znakiem powszechnie znanym jest znak "niebieska Vegeta", nie zaś nazwa Vegeta, którego to ustalenia nie uzasadnił w zaskarżonej decyzji.

W uzasadnieniu wyroku NSA stwierdzono, że Sąd Instancji ponownie rozpoznając sprawę nie zauważył i nie poddał kontroli, iż organ ponownie przeprowadzając postępowanie sporne dokonał faktycznie porównania znaku graficznego zarejestrowanego na rzecz wnioskodawcy^{o nr} R-53615 oraz znaku zarejestrowanego na rzecz uprawnionego, nie zaś porównania znaku powszechnie znanego ze spornym znakiem zarejestrowanym.

Dokonanie porównania znaków zarejestrowanych, nie zaś znaku powszechnie znanego i spornego znaku zarejestrowanego na rzecz uprawnionego na gruncie art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t. wynika wyraźnie z treści uzasadnienia decyzji organu, który opisuje formę przedstawieniową znaku powszechnie znanego "jako oznaczenie składające się z trzech podstawowych elementów: niebieskie tło, na którym umieszczony został wizerunek kucharza i rysunek warzyw" (str. 19 uzasadnienia decyzji UP RP), nie zaś jako nazwę Vegeta na niebieskim tle, który to był uznany przez organ za znak powszechnie znany.

Zatem organ przeprowadził ocenę podobieństwa znaku zarejestrowanego przez wnioskodawcę o nr R-53615, nie zaś znaku powszechnie znanego, a zatem przeprowadził ocenę podobieństwa w świetle art. 9 ust. 1 pkt 1 u.z.t., nie zaś na gruncie art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t., do czego był zobowiązany, a czego zupełnie nie dostrzegł Sąd dokonując kontroli zaskarżonej decyzji. Wymaga podkreślenia, że WSA w wyroku z 24 marca 2006 r. sygn. akt VI SA/Wa 1152/05 wyraźnie stwierdził, że zaskarżona decyzja Urzędu Patentowego RP z dnia [...] maja 2000 r. w przedmiocie odmowy unieważnienia prawa ochronnego na znak towarowy słowno-graficzny KUCHARZEK nie narusza – zdaniem Sądu - przepisów prawa wyrażonych w art. 9 ust. 1 pkt 1 u.z.t. i nie występuje podobieństwo pomiędzy znakami zarejestrowanymi, tj. znakiem graficznym^{nr} R-53615, gdzie występuje postać kucharza i znakiem spornym słowno-graficznym z napisem KUCHARZEK^{o nr} 111073. W pełni podzielił w tym zakresie badanie podobieństwa dokonane prawidłowo przez organ. To stanowisko zaakceptował następnie NSA w wyroku z 28 lutego 2007 r., sygn. akt III GSK 243/06. NSA podkreślił, że obowiązkiem Sądu ponownie rozpoznającego sprawę było stosowanie się w tym zakresie do wyraźnie sformułowanych wytycznych zawartych w uzasadnieniu wyroku WSA z 24 marca 2006 r. sygn. akt. VI SA/Wa 1152/05, gdzie Sąd I instancji stwierdził, że: "W toku ponownego postępowania Urząd Patentowy RP (...) zobowiązany będzie zbadać czy zarejestrowany na rzecz R. L. z siedzibą w J., znak towarowy słowno-graficzny KUCHARZEK [...] jest podobny w takim stopniu do powszechnie znanego znaku skarżącej spółki, że w zwykłych warunkach obrotu gospodarczego mógłby wprowadzać w błąd odbiorców co do pochodzenia towarów (art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t.)".

Z wyżej wskazanych względów trafny jest zarzut skargi kasacyjnej o naruszeniu przez Sąd I instancji art.153 p.p.s.a.

NSA wskazał także, że doszło także do naruszenia zasady określonej w art. 141 § 4 p.p.s.a., które to uchybienie może być kwalifikowane jako konsekwencja uchylenia się przez sąd administracyjny od wyczerpującej oceny

zgodności z prawem decyzji UP RP będącej przedmiotem powtórnej skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie. Jest przy tym oczywiste, iż w takim wypadku, na rozpoznającym sprawę sędzie ciąży dodatkowy obowiązek zbadania, czy i w jakim stopniu właściwy organ administracyjny zastosował się do wyrażonej oceny prawnej i zastosował do wskazań sądu (art. 153 p.p.s.a.).

Rozpoznając sprawę po ww. wyroku NSA z dnia 3 września 2013 r. sygn. akt II GSK 631/12, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie wyrokiem z dnia 8 stycznia 2014 r, sygn. akt VI SA/Wa 2691/13 uchylił zaskarżoną decyzję Urzędu Patentowego Rzeczypospolitej Polskiej z dnia [...] czerwca 2009 r. nr [...] w przedmiocie unieważnienia prawa ochronnego na znak towarowy KUCHARREK; stwierdził, że uchylona decyzja nie podlega wykonaniu oraz zasądził od Urzędu Patentowego na rzecz skarżącego R. L. kwotę 1617 (jeden tysiąc sześćset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu wyroku WSA wskazał, że kolejne rozpoznanie sprawy było związane z uchyleniem przez Naczelny Sąd Administracyjny wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 7 listopada 2011 r., sygn. akt VI SA/Wa 1295/11 i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania tutejszemu Sądowi.

Zgodnie z art. 190 p.p.s.a., rozpoznając sprawę ponownie po uchyleniu przez Naczelny Sąd Administracyjny wyroku sądu pierwszej instancji, Wojewódzki Sąd Administracyjny jest związany wykładnią prawa dokonaną w tej sprawie przez Naczelny Sąd Administracyjny.

WSA podkreślił znaczenie art. 153 p.p.s.a, zgodnie z którym ocena prawna i wskazania co do dalszego postępowania wyrażone w orzeczeniu sądu wiążą w sprawie ten sąd oraz organ, którego działanie, bezczynność lub przewlekłe prowadzenie postępowania było przedmiotem zaskarżenia.

Sformułowanie "ocena prawna wyrażona w orzeczeniu sądu wiąże w sprawie ten sąd" oznacza, że ilekroć dana sprawa będzie przedmiotem rozpoznania przez ten sąd, będzie on związany oceną prawną wyrażoną w tym orzeczeniu, jeżeli nie zostanie ono uchylone lub nie ulegną istotnej zmianie przepisy (por. wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 6 lutego 2013 r., sygn. akt II GSK 2101/11).

WSA wskazał w uzasadnieniu wyroku, że Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że wbrew stanowisku Sądu I instancji wyrażonemu w uchylonym wyroku, ani Sąd ani UP nie zastosowali się do oceny prawnej i wskazań zawartych w wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 24 marca 2006 r., sygn. akt VI SA/Wa 1125/05.

WSA za konieczne uznał odwołanie się do uzasadnień wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 3 września 2013 r., a co za tym idzie do stanowiska Sądu I instancji wyrażone w wyroku z dnia 24 marca 2006 r., sygn.. akt VI SA/Wa 1152/05 którego prawidłowość potwierdził Sąd kasacyjny.

WSA wskazał, że obowiązkiem UP była i jest nadal (w świetle wyroku Naczelnego Sądu Administracyjnego) ocena powszechnej znajomości w Polsce znaku towarowego VEGETA na niebieskim tle należącego do P. z siedzibą w K., Chorwacja, przy dokonywaniu której organ uwzględni przedłożone materiały dowodowe, zgłoszone na etapie postępowania sądoadministracyjnego w postaci pisma procesowego z dnia 16 i 24 stycznia 2006 r. oraz z dnia 10 marca 2006 r., uzupełnione ewentualnie o nowe dokumenty, a następnie zbadać, czy zarejestrowany na rzecz skarżącego znak towarowy słowno-graficzny KUCHARREK ^{R-11107} _{3 jest} podobny w takim stopniu do powszechnie znanego znaku spółki P., że w zwykłych warunkach obrotu gospodarczego mógłby wprowadzać w błąd odbiorców co do pochodzenia towarów.

W uzasadnieniu wyroku WSA wskazał, że rozpatrując ponownie sprawę UP rozważy również zaaprobowane przez Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 3 września 2013 r. twierdzenie Sądu I instancji zawarte w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 marca 2006 r., sygn. akt VI SA/Wa 1152/05, w którym Sąd wskazał, że w toku ponownego postępowania Urząd Patentowy RP (...) zobowiązany będzie zbadać czy zarejestrowany na

rzecz R. L. z siedzibą w J., znak towarowy słowno-graficzny KUCHARZEK^{R-11107}_{3 jest} podobny w takim stopniu do powszechnie znanego znaku towarowego w postaci opakowania przyprawy "Vegeta z niebieskim tłem", że w zwykłych warunkach obrotu gospodarczego mógłby wprowadzać w błąd odbiorców co do pochodzenia towarów (art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t.).

UP zobowiązany będzie więc zbadać, czy podobieństwo między oznaczanymi przez obydwie znaki towarami może stanowić wystarczającą przesłankę dla stwierdzenia niebezpieczeństwa wprowadzenia odbiorców w błąd. W tym zakresie ustalenia organu powinny opierać się na prawidłowo zgromadzonym materiale dowodowym.

Organ, uwzględniając zebrany materiał dowodowy zobowiązany będzie ustalić precyzyjnie opis oznaczenia i ocenić, czy dane oznaczenie jest znakiem powszechnie znanym.

Po kolejnym rozpoznaniu sprawy decyzją z dnia [...] marca 2016 r., nr Sp. 207.2014 Urząd Patentowy Rzeczypospolitej Polskiej działając na podstawie art. 9 ust. 1 pkt 1 oraz pkt 2 i art. 8 pkt 1 ustawy z dnia 31 stycznia 1985r. o znakach towarowych (Dz. U. z 1985 r. Nr 5, poz. 17 ze zm.) w związku z art. 315 ust. 3 ustawy z dnia 30 czerwca 2000r. Prawo własności przemysłowej (tekst jedn. Dz. U. z 2013r., poz. 1410 ze zm.) oraz art. 98 k.p.c. w związku z art. 256 ust. 2 p.w.p. - oddalił wniosek spółki P. z siedzibą w K., Chorwacja o unieważnienie prawa ochronnego na znak towarowy KUCHARZEK, o numerze^{nr}₁₁₁₀₇₃ oraz przyznał F. Sp.j. z siedzibą w J. od P. z siedzibą w K., Chorwacja kwotę w wysokości 840 zł (osiemset czterdzieści złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu decyzji Urząd Patentowy stwierdził, że zgodnie z zapadłymi w sprawie wyrokami WSA i NSA zobowiązany był do zbadania, czy znak towarowy słowno-graficzny KUCHARZEK^{R-11107}_{3 jest} podobny w takim stopniu do powszechnie znanego znaku skarżącej spółki "niebieska VEGETA", że w zwykłych warunkach obrotu gospodarczego mógłby wprowadzać w błąd odbiorców co do pochodzenia towarów (art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t.).

Organ zauważył, że z rysunku powszechnie znanego znaku wynika, jest to oznaczenie w kształcie prostokąta o niebieskim tle, na którym zostały umieszczone następujące elementy:

- u góry wykonany wielkimi białymi literami napis PODRAVKA usytuowany na czerwonym polu o fantazyjnym kształcie obwiedzionym białą linią, w którego środkowej części u góry umieszczono element przypominający tarczę z sercem w środku, którego jedna połowa jest czerwona, a druga połowa jest biała;
- w centralnej części owal w kolorze białym wewnątrz którego umieszczony jest wizerunek głowy kucharza z profilu w białej czapce z białą apaszką oraz ręką w charakterystycznym geście, pod którym umieszczony jest wykonany białą, fantazyjną czcionką napis VEGETA;
- u dołu wielokolorowy bukiet różnorodnych warzyw takich jak marchewki, cebula, papryka i inne warzywa

W dalszej części uzasadnienia Kolegium przyjęło dla tego znaku nazwę "niebieska Vegeta".

Organ zauważył, że WSA wskazywał, iż w ramach oceny powszechnej znajomości znaku "niebieska Vegeta" należy uwzględnić materiały dowodowe złożony na etapie postępowania sądowego w postaci pism procesowych z dnia 16 stycznia 2006 r., z dnia 24 stycznia 2006 r. oraz z dnia 10 marca 2006 r., uzupełnionych o nowe materiały dowodowe.

Jako dowody na powszechną znajomość znaku towarowego "niebieska VEGETA" zostały przedłożone m.in. badania Instytutu Pentor, spośród których w ocenie Kolegium Orzekającego najwyższą wartość mają te, których przedmiotem jest badanie stopnia świadomości o produkcie oznaczonym tym znakiem, jak również przykłady "wysiłków marketingowych" podejmowanych przez wnioskodawcę, przedstawione poprzez załączone kopie reklam telewizyjnych oraz reklam prasowych zamieszczanych w prasie ogólnopolskiej.

Po przeanalizowaniu tych dowodów Urząd Patentowy jednoznacznie stwierdził, iż potwierdzają one powszechną znajomość znaku towarowego "niebieska VEGETA" w odniesieniu do przypraw do potraw przed datą zgłoszenia spornego znaku, tj. przed dniem 30.09.1996 r.

Okoliczność tę potwierdza dokumentacja przedłożona przez wnioskodawcę w postaci badań Instytutu Badania Opinii i Rynku "Pentor" (k.93-102 akt sprawy Sp. 238/07, tom IV) pochodzących z czerwca 1993 r., a więc ponad trzy lata przed zgłoszeniem we wrześniu 1996 r. spornego znaku. Badanie zostało przeprowadzone 21-25 maja 1993 r., na podstawie 1000 ankiet. W materiałach dowodowych (k. 101 akt sprawy Sp. 238/07, tom IV) znajdują się następujące sformułowanie, że niebieska Vegeta "jest znana przez większość badanych (89%); w prawie co trzecim polskim gospodarstwie domowym Vegeta jest regularnie używana". W aktach (k. 98 akt sprawy Sp. 238/07, tom IV) znajduje się także wykres obrazujący badanie. Chodzi o marki przypraw kiedykolwiek używanych w 1995 r., z którego wynika, że "niebieska Vegeta" była w ten sposób używana przez 59 % odbiorców. Dowody te potwierdzają twierdzenie wnioskodawcy o powszechnym charakterze przeciwstawionego znaku towarowego. Także dokumenty stanowiące wyniki badań przeprowadzonych wśród 1003 osób, w dniach 1-5 maja 1996 r., a więc przed zgłoszeniem spornego znaku towarowego, tj. 30 września 1996 r., potwierdzają powszechną znajomość znaku przeciwstawionego (k. 135-140 akt sprawy Sp. 238/07, tom IV). Badania te świadczą, że "niebieska Vegeta" była używana przez 58% spośród połowy respondentów, przy czym należy uznać, że używanie "niebieskiej Vegety" jest związane ze znajomością towaru w ten sposób oznaczanego. Znajomość "niebieskiej Vegety" potwierdza, pośrednio okoliczność również wskazana w ww. badaniach (k. 138 akt sprawy Sp. 238/07, tom IV), w którym wskazano: "pkt 3.2 Vegeta niebieska: Podobnie jak Vegeta czerwona, Vegeta niebieska jest wybierana (N=506) głównie z powodu, że jest ulubioną przyprawą od roku lub dłużej (69 %)". Fakt, iż 69 % z 506 osób "niebieską Vegetę" uważa za ulubioną przyprawę świadczy pośrednio o wysokiej znajomości w ten sposób oznaczanego towaru. Z badań tych wynika także, że odbiorcy "niebieskiej Vegety" doskonale wiedzą, że oznaczenie to nakładane jest na przyprawy - o tym świadczą sformułowania w badaniu np. "Vegeta niebieska uważana jest za doskonałą przyprawę polepszającą smak" (k. 138 akt sprawy Sp. 238/07, tom IV). Pozostałe materiały dowodowe, pochodzące z daty późniejszej niż data zgłoszenia spornego znaku towarowego (tj. 30 września 1996r.) w postaci wyników badań Instytutu "Pentor" z lat np. 2001 (k. 78-92 akt sprawy Sp. 238/07, tom IV) potwierdzają w ocenie Kolegium Orzekającego wysoką znajomość przypraw oznaczanych za pomocą znaku "niebieska Vegeta".

Istotne były także zeznania świadka T. Z. na okoliczność powszechnej znajomości znaku towarowego "niebieska Vegeta" złożone na rozprawie dnia [...] maja 2009 r. Świadek rozpoznał znak w postaci oznaczenia "niebieska Vegeta" i stwierdził, że był on używany w Polsce od 1994 r. T. Z. zeznał, że wówczas "udział w rynku »niebieskiej Vegety« to ok. 40 %", a ponadto "Vegeta niebieska była sprzedawana na terenie całej Polski i ok. 70% sklepów posiadało Vegetę w swojej sprzedaży". Świadek podkreślił, że "nasza strategia promowania była skierowana głównie w latach 1994-1995 na Vegetę niebieską. Czerwonej Vegety samodzielnie nie promowaliśmy". Z zeznań świadka wynika, że znak "niebieska Vegeta" był intensywnie promowany i rozpoznawalny wśród ponad połowy konsumentów w Polsce w dacie dokonania zgłoszenia spornego znaku towarowego do ochrony.

Okoliczność, że ww. znak towarowy "niebieska Vegeta" był używany od 1994 r. potwierdza także dokument wydany przez dział marketingu firmy wnioskodawcy z dnia 11 listopada 1994 r. (k. 9 akt sprawy Sp. 238/07, tom V) dotyczący zmiany wzoru opakowania W treści pisma stwierdzono: "Kolor podstawowy bez zmian (niebieski), zostają utrzymane stałe elementy: kucharz, logo VEGETY z paroma ulepszeniami, wprowadza się pewne nowe elementy (warzywa)". Wynika z powyższego, że od końca roku 1994 r. wnioskodawca oznaczał swoje towary znakiem, w którym występowały elementy niezmiennie - niebieski kolor tła, postać kucharza, napis VEGETA, wprowadzając jednocześnie nowe elementy - warzywa.

Organ podkreślił także, że wnioskodawca ponosił znaczne wydatki na reklamę swoich produktów, w tym produktu oznaczanego znakiem "niebieska Vegeta". Niewątpliwie wydatki na reklamę przyczyniły się w

znacznym stopniu do zdobycia rozpoznawalności wśród klientów i w konsekwencji możliwość uznania przeciwstawionego znaku towarowego jako znaku powszechnie znanego. Przejawem ponoszonych kosztów na promocję są chociażby reklamy umieszczone w czasopiśmie dla pań, tj. "[...]", "[...]" czy "[...]" (k. 106-146 akt sprawy Sp. 238/07, tom VIII), które pochodzą z okresu przed dokonaniem zgłoszenia do ochrony spornego znaku towarowego

W ocenie organu ustalenie powyższych faktów dotyczących samego oznaczenia, jak i potwierdzenie przez wnioskodawcę okoliczności związanych z wprowadzeniem (od jesieni 1994 roku) w ten sposób oznaczanego towaru do obrotu, czyli przed datą zgłoszenia spornego znaku towarowego, oraz przedłożenie badań, z których wynika, iż znak określany jako "niebieska Vegeta" był znany ponad połowie klientów, pozwala na uznanie oznaczenia "niebieska Vegeta" jako posiadającego przymiot znaku powszechnie znanego.

Przechodząc do oceny podobieństwa towarów Kolegium Orzekające stwierdziło, że zarówno znak przeciwstawiony, jak i sporny znak towarowy służą do oznaczania przypraw do potraw sklasyfikowanych w klasie 30. Wobec powyższego Kolegium Orzekające oceniając podobieństwo towarów stwierdziło, że są one identyczne. Trzeba zaznaczyć, że podobieństwo towarów nie było kwestią sporną w toku postępowania. Niemniej podobieństwo towarów nie jest wystarczającą przesłanką do zastosowania art. 9 ust. 1 pkt. 2 u.z.t. i dlatego konieczna była ocena podobieństwa oznaczeń.

Organ wskazał, że ocena podobieństwa między znakiem spornym a znakiem powszechnie znanym podlega takim samym kryteriom oceny podobieństwa towarów oraz podobieństwa oznaczeń jak ocena podobieństwa znaków towarowych wynikająca z art. 9 ust. 1 pkt 1 u.z.t. (R. Skubisz, Prawo znaków towarowych. Komentarz, Warszawa 1997). Prawidłowa zaś ocena podobieństwa znaków towarowych powinna uwzględniać zasady przyjęte w doktrynie jak i orzecznictwie sądów, w tym orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości UE.

Dokonując oceny przeciwstawionych znaków, Kolegium Orzekające porównało znaki w warstwie fonetycznej, w warstwie znaczeniowej oraz w warstwie wizualnej. Ocena ta opiera się na całościowym wrażeniu wywoływanym przez te znaki, w szczególności elementach dominujących i odróżniających (wyrok ETS z dnia 11 listopada 1997r., w sprawie C-251/05).

Dokonując oceny podobieństwa ww. oznaczeń w warstwie wizualnej Kolegium stwierdziło, że znak sporny "KUCHAREK" o numerze R. 111073 stanowi niebieskie tło, na którym umieszczono wizerunek kucharza od pasa w górę trzymającego naręczę warzyw. Nad postacią kucharza znajduje się napis "KUCHAREK", zapisany białą, prostą czcionką. Z kolei znak towarowy, na który powołuje się wnioskodawca stanowi oznaczenie składające się z następujących elementów: niebieskie tło, na którym umieszczony jest wizerunek kucharza i rysunek warzyw oraz napisów "PODRAVKA" i "VEGETA". Dla oceny wizualnego podobieństwa istotne było ustalenie, czy istnieje podobieństwo napisów, podobieństwo elementów graficznych w postaci wyobrażenia kucharza i warzyw, a także tła. Odnośnie do napisów Kolegium stwierdziło, że są one niepodobne. Z jednej strony mamy do czynienia ze słowem "KUCHAREK" napisanym zwykłą czcionką (znak sporny), a z drugiej są to słowa "PODRAVKA" i "VEGETA", przy czym słowa te zostały zapisane fantazyjną czcionką. Ponadto są umieszczone w obramowaniu, przy czym słowo "PODRAVKA" jest umieszczone w obramowaniu na czerwonym tle, natomiast słowo "VEGETA" w białej ramce na niebieskim tle. Odmienne zostały także przedstawione elementy graficzne w postaci kucharka i warzyw. W znaku spornym kucharz trzyma naręczę warzyw, natomiast w znaku przeciwstawionym warzywa i kucharz występują osobno. W znaku spornym przedstawione zostało popiersie kucharza, natomiast w znaku przeciwstawionym jest to głowa kucharza i jego lewa ręka w charakterystycznym geście. Ponadto w znaku spornym kucharz stoi twarzą do patrzącego (en face), podczas gdy w znaku przeciwstawionym kucharz jest pokazany z profilu. Ubiór kucharzy różni się także. Co prawda mają oni założone czapki kucharskie, to jednak w znaku spornym występuje dodatkowy element w postaci czerwonej chustki zawieszanej na szyi. Inne są także proporcje elementów graficznych - w spornym znaku zdecydowanie dominującym elementem jest sam kucharz trzymający pęk warzyw, natomiast w znaku przeciwstawionym równorzędne znaczenie mają napis "VEGETA", postać kucharza oraz oddzielnie

bukiet warzyw. Wobec powyższego Kolegium uznało, że podobieństw pomiędzy tymi znakami można jedynie doszukiwać się w tle koloru niebieskiego, przy czym jego odcienie w obu tych znakach też są różne.

Reasumując Kolegium uznało, że porównywane znaki, w swoim całokształcie są odmienne na płaszczyźnie wizualnej.

Odnosnie do warstwy fonetycznej Kolegium stwierdziło, że w znaku, na który powołał się wnioskodawca, w górnej części znajduje się napis "PODRAVKA", a w środkowej części napis "VEGETA", natomiast w znaku spornym w jego górnej części znajduje się napis "KUCHAREK". Znaki te różnią się zatem pod względem liczby użytych słów, sylab i liter. Brzmienie ww. wypowiedzianych słów jest zgoła odmienne i dlatego należało stwierdzić brak podobieństwa między porównywanymi znakami towarowymi w warstwie słownej.

Bezspornie słowa użyte w porównywanych znakach nie są podobne fonetycznie, każde z nich w warstwie dźwiękowej oddaje układ głosek w słowach zapisanych literowo "kucharek", "podravka" i "vegeta". Należy zwrócić uwagę, iż użycie w słowach "podravka" i "vegeta" litery "v" nie powoduje problemów dla prawidłowej artykulacji i odbioru tych słów.

Co do płaszczyzny znaczeniowej zdaniem Kolegium Orzekającego należy przyjąć, że słowo "KUCHAREK", choć nie jest zdefiniowane w słowniku języka polskiego, może kojarzyć się z osobą pracującą w kuchni jako że nawiązuje do takich słów jak "kucharka" czy "kuchnia". Natomiast słowa "PODRAVKA" i "VEGETA" nie posiadają dla polskiego odbiorcy żadnego określonego znaczenia, są fantazyjne i nie będą rodzić żadnego konkretnego skojarzenia. Tym samym także w warstwie znaczeniowej nie było podstaw do stwierdzenia podobieństwa między znakami towarowymi.

Z względu na ww. różnice na wszystkich płaszczyznach (wizualnej, fonetycznej i znaczeniowej) które są dostrzegalne na pierwszy rzut oka, Kolegium stwierdziło brak podobieństwa między przedmiotowymi znakami towarowymi, uznając że wywierają one całkowicie odmienne ogólne wrażenie.

Organ wskazał, że w rozpatrywanej sprawie mamy do czynienia z identycznością towarów oraz brakiem podobieństwa znaków towarowych, tj. znaku spornego i znaku "niebieska Vegeta", który został uznany za powszechnie znany. Kluczowy dla sprawy jest fakt, że porównywane oznaczenia nie są podobne, przy czym różnice pomiędzy nimi są zauważalne na pierwszy rzut oka i zachodzą na wszystkich trzech płaszczyznach: wizualnej, fonetycznej i znaczeniowej. Należy przy tym podkreślić, że motyw kucharza i warzyw jest w przypadku przypraw do potraw motywem naturalnym. Jak wskazał WSA w Warszawie w wyroku z dnia 24.03.2006 r. (sygn akt VI SA/Wa 1157/05) "dla tego rodzaju towarów jakim są przyprawy sama postać kucharza jest elementem typowym, bo kojarzącym się z osobą kucharza, która te przyprawy używa, natomiast sam sposób pokazania tej postaci może dopiero stanowić element wyróżniający". W tym konkretnym przypadku obie postaci kucharza, o czym była mowa powyżej są zdecydowanie różne. Także wizerunek warzyw, które są składnikiem przypraw jest elementem typowym dla tego rodzaju towarów, który nie może być zawłaszczony tylko przez jeden podmiot. W związku z tym żaden przedsiębiorca nie może uzyskać monopolu na tego typu elementy lecz ich specyficzny sposób graficznego przedstawienia. W rozpatrywanej zaś sprawie sposób przedstawienia tych elementów, o czym była mowa powyżej jest odmienny. Wyraźne różnice istniejące między tymi elementami przy zupełnie różnych elementach słownych przesądza o tym, że nie istnieje ryzyko pomylenia towarów tak oznaczonych. Trzeba także zaznaczyć, iż w przedmiotowym przypadku grupę odbiorców będą stanowili zarówno profesjonaliści, czyli kucharze, jak też przeciętni konsumenci kupujący przyprawy na potrzeby własnych gospodarstw domowych. Przyprawy do potraw są dostępne w sklepach z żywnością, znajdują się na tych samych stoiskach, co pozwala konsumentom porównać ofertę. Ponadto są to towary o krótkotrwałym okresie używania, co wymusza na odbiorcy bliższe zapoznanie się z opakowaniem. Świadomość istnienia konkurencji także wzmacnia jego uważność. Tym samym Kolegium Orzekające stwierdziło, że w rozpatrywanej sprawie mamy do czynienia z odbiorcami uważnymi i dobrze poinformowanymi, którzy pomimo niewielkiej ceny, jaką trzeba zapłacić za przyprawę do potraw, zwracają uwagę na znak towarowy i producenta. Stanowisko takie jest zgodne z orzecznictwem sądowym. Sądu

Pierwszej Instancji w wyroku z dnia 28 stycznia 2004 r. (sprawy połączone T-146/02, T-153/02 w "Własność przemysłowa - orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Wspólnot Europejskich i Sądu Pierwszej instancji" pod red. prof. R. Skubisza, Zakamycze 2004, s. 354) wskazał, że przeciętny konsument to osoba "należyście i dobrze poinformowana, należyście uważna i ostrożna". Również Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 1 czerwca 2005 r. (sygn. akt VI SA/Wa 2258/04) stwierdził, że "organ analizując niebezpieczeństwo wprowadzenia w błąd odbiorców winien rozważyć zachowanie odbiorcy przeciętnego, ale jednocześnie świadomie poszukującego właściwego towaru i świadomie wybierającego pomiędzy oferowanymi przez sprzedawców markami." Mając na uwadze wszystkie ww. okoliczności Kolegium Orzekające stwierdziło, że w przypadku porównywanych znaków ryzyko wprowadzenia w błąd odbiorców o którym mowa w art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t. nie występuje. Dokonując powyższej oceny Kolegium miało na względzie powszechną znajomość, którą cieszył się przeciwstawiony znak towarowy "niebieska Vegeta" przed datą zgłoszenia spornego znaku. Uznało jednak, że brak podobieństwa pomiędzy porównywanymi znaki, a także stopień uwagi odbiorców, pomimo powszechnej znajomości przeciwstawionego znaku wyłączają ryzyko wprowadzenia w błąd określone w art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t. W ocenie Kolegium ww. odbiorcy nie mogą pomylić tak różnych znaków nawet jeśli przeciwstawiony znak towarowy jest im dobrze znany.

Wobec powyższego, Kolegium Orzekające uznało za niezasadny zarzut rejestracji spornego znaku z naruszeniem art. 9 ust. 1 pkt 1 u.z.t.

Urząd Patentowy wskazał również, że w świetle art. 8 ust. 1 u.z.t. niedopuszczalna jest rejestracja znaku, który jest sprzeczny z obowiązującym prawem lub zasadami współżycia społecznego.

W orzecznictwie i piśmiennictwie zwraca się uwagę, że nie chodzi tu wyłącznie o sprzeczność z zasadami współżycia społecznego samego znaku (jego treści, formy przedstawieniowej), lecz także o sprzeczność z tymi zasadami określonych działań zgłaszającego i ich zamierzonego skutku (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 marca 2002r., sygn. akt II SA 2971/01, a także R. Skubisz, Prawo znaków towarowych. Komentarz, Warszawa 1997). Jednocześnie UP zauważył, że art. 8 pkt 1 ustawy o znakach towarowych nie zawiera definicji zgłoszenia znaku w złej wierze.

Organ podał, że po przeanalizowaniu całokształtu okoliczności sprawy, należało uznać za niezasadny zarzut złej wiary oraz naruszenia zasad współżycia społecznego.

W ocenie Kolegium Orzekającego w przedmiotowej sprawie nie było podstaw, aby przyjąć, że uprawniony zgłosił do ochrony sporny znak towarowy jedynie z zamiarem przeniesienia na swój produkt pozytywnych skojarzeń konsumentów dotyczących przyprawy oznaczonej powszechnie znanym znakiem towarowym "niebieska VEGETA" oraz uzyskania zainteresowania konsumentów jego wyrobem, bez poniesienia stosownych wydatków na promocję, przy wykorzystaniu świadomości konsumentów będącej wynikiem wysiłków wnioskodawcy na reklamę jego produktu, a tym samym aby jego zamiarem było pasożytnicze wykorzystanie pozycji powszechnie znanego i renomowanego znaku towarowego "niebieska VEGETA" przez co naruszył przysługujące wnioskodawcy prawa do tego znaku. Zdaniem organu, sporny znak towarowy nie jest bowiem podobny ani do powszechnie znanego i renomowanego znaku towarowego wnioskodawcy "niebieska VEGETA" ani do zarejestrowanego na jego rzecz znaku graficznego ⁵³⁶¹⁵ oraz ⁵³¹³⁵ słowno- graficznego VEGETA⁵³¹³⁵. Znak ten różni się od ww. znaków wnioskodawcy na wszystkich trzech płaszczyznach postrzegania, tj. wizualnej, fonetycznej i znaczeniowej w takim stopniu, że wywiera odmienne ogólne wrażenie (szczegółowa analiza porównawcza została przedstawiona powyżej). Brak podobieństwa pomiędzy tymi znakami, w świetle wyroku NSA z dnia 24.02.2016 r., sygn. akt II GSK 2589/14 czynił zbędnym badanie pozostałych okoliczności podnoszonych w uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 8 ust. 1 u.z.t. Ponadto Kolegium Orzekające stwierdziło, iż z materiałów dowodowych załączonych przez uprawnionego do pisma z dnia 11.06.2008 r. wynika, że sporny znak uzyskał znaczną pozycję rynkową w skutek wieloletniego używania oraz ponoszenia przez uprawnionego znacznych nakładów na jego reklamę i promocję.

Z powyższych względów Urząd Patentowy oddalił wniosek spółki P. o unieważnienie prawa ochronnego na znak towarowy KUCHARZEK, o numerze nr 111073.

W skardze na powyższą decyzję, skierowanej do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, P. z siedzibą w K., Chorwacja wniosła o uchylenie zaskarżonej decyzji i zasądzenie kosztów postępowania.

W ocenie skarżącej decyzja wydana została z naruszeniem przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy tj. art. 7, art. 8, art. 77 § 1 i § 4, art. 80, art. 107 § 3 k.pa.

W obszernym uzasadnieniu skarżąca podkreśliła, że organ błędnie ustalił, iż znak sporny nie jest konfuzyjnie podobny do przeciwstawionego znaku powszechnie znanego. Podkreślono, że organ nie rozważył wszystkich istotnych okoliczności sprawy np. faktu, że znak "niebieska Vegeta" ze względu na powszechną znajomość wśród konsumentów cieszyła się większą zdolnością odróżniającą a tym samym przysługuje mu szersza i silniejsza ochrona.

Wskazano, że organ błędnie nie ocenił podobieństwa znaków przez pryzmat ogólnego wrażenia jakie wywołują. Skarżąca zarzuciła decyzji, że nie została ona prawidłowo uzasadniona bowiem organ nie wyjaśnił wszystkich motywów rozstrzygnięcia.

Strona skarżąca zarzuciła także naruszenie prawa materialnego tj.:

- art. 9 ust. 1 pkt 2 ustawy o znakach towarowych poprzez błędną ocenę braku podobieństwa znaków
- art. 8 pkt 1 ustawy o znakach towarowych poprzez nieuznanie, że po stronie uczestnika postępowania zachodzą przesłanki istnienia złej wiary.

W odpowiedzi na skargę Urząd Patentowy wniósł o jej oddalenie, podtrzymując stanowisko przedstawione w zaskarżonej decyzji.

Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie zważył, co następuje.

Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 25 lipca 2002 r. Prawo o ustroju sądów administracyjnych (Dz. U. nr 153, poz. 1269 ze zm.) sąd administracyjny sprawuje w zakresie swojej właściwości kontrolę pod względem zgodności z prawem zaskarżonych aktów administracyjnych, przy czym stosownie do treści art. 134 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (Dz. U. z 2016 r. poz. 718 ze zm.), nie jest związany zarzutami i granicami skargi.

Rozpoznając sprawę w świetle powołanego wyżej kryterium zgodności z prawem stwierdzić należy, iż skarga nie zasługuje na uwzględnienie, gdyż zaskarżona decyzja nie narusza prawa.

Na wstępie trzeba podkreślić, że sprawa była kolejny raz rozpatrywana przez Urząd Patentowy. Sytuacja ta była konsekwencją wydanych w niniejszej sprawie wyroków Naczelnego Sądu Administracyjnego i Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie.

W uzasadnieniu wyroku NSA z dnia 27 lutego 2007 r. sygn. akt II GSK 243/06 wskazano, że Sąd I instancji (wyrok WSA z 24 marca 2006 r.) kontrolował legalność decyzji Urzędu Patentowego oddalającej wniosek o unieważnienia prawa z rejestracji znaku słowno graficznego KUCHARZEK. Oddalenie wniosku nastąpiło m.in. z tego powodu, iż uprawniony organ przyjął, że znak ten nie jest podobny do znaku graficznego o nr 53615. Ten pogląd podzielił Sąd I instancji. Przesądzenie kwestii związanej z brakiem przesłanek z art. 9 ust.1 pkt 1 ustawy o znakach towarowych faktycznie sprawia, że organ, który będzie ponownie rozpoznawał sprawę nie będzie się już tym problemem prawnym ponownie zajmował, a to dlatego, że uprzednio już go wszechstronnie wyjaśnił, a Sąd kontrolując legalność decyzji uznał, iż w tym zakresie odpowiada ona prawu.

NSA podkreślił, że Sąd I instancji przytoczył argumenty, dla których podzielił pogląd organu, o braku przesłanek wynikających z art. 9 ust.1 pkt 1 ustawy o znakach towarowych. Wskazał i zaakcentował różnice pomiędzy porównywanymi znakami towarowymi. Natomiast za niedostatecznie wyjaśnioną uznał kwestie związaną z ewentualnym zaistnieniem przesłanki z art. 9 ust. 1 pkt 2 ustawy o znakach towarowych, zwłaszcza w sytuacji, gdy bezpodstawnie oddalono wniosek o odroczenie rozprawy celem przedłożenia dowodów na powszechną znajomość znaku towarowego. Wyjaśnić przy tym należy, iż art. 9 ust. 1 pkt 2 ustawy o znakach towarowych obejmuje znaki powszechnie znane, które z faktu powszechnej znajomości korzystają z ochrony niezależnie od tego czy są znakami zarejestrowanymi czy też nie. Strona skarżąca wskazała, iż takim znakiem powszechnie znanym jest znak VEGETY w niebieskim opakowaniu. Ponieważ w toku postępowania spornego pozbawiono wnioskującego możliwości udowodnienia powszechnej znajomości tego i tylko tego znaku, to w tym zakresie postępowanie obciążone było wadami. Natomiast takich wad nie stwierdził Sąd w zakresie obejmującym pierwszą z podstaw przywołanych we wniosku – a mianowicie art. 9 ust. 1 pkt 1 ustawy o znakach towarowych.

Słusznie zatem Urząd Patentowy stwierdził, że w ponownym postępowaniu zobowiązany był do zbadania, czy znak towarowy słowno-graficzny KUCHAR^{R-11107}EK₃ jest podobny w takim stopniu do powszechnie znanego znaku skarżącej spółki "niebieska VEGETA", że w zwykłych warunkach obrotu gospodarczego mógłby wprowadzać w błąd odbiorców co do pochodzenia towarów (art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t.).

Zdaniem Sądu postępowanie przeprowadzone w tym zakresie przez organ wolne jest od wad, które dyskwalifikowałyby wydaną na jego podstawie decyzję.

Sąd zauważa, że po przeanalizowaniu zgromadzonych w sprawie dowodów Urząd Patentowy jednoznacznie stwierdził, iż potwierdzają one powszechną znajomość znaku towarowego "niebieska VEGETA" w odniesieniu do przypraw do potraw przed datą zgłoszenia spornego znaku, tj. przed dniem 30.09.1996 r.

Sąd w pełni podziela to stanowisko i uznaje, że istotnie niezarejestrowany znak "niebieska Vegeta" musi być uznany za znak powszechnie znany.

W tych okolicznościach organ dokonał oceny podobieństwa między znakiem spornym (KUCHAR^{nr}EK, o numerze 1111073) a znakiem powszechnie znanym ("niebieska Vegeta").

Wypada zauważyć, że ocena podobieństwa między znakiem spornym a znakiem powszechnie znanym podlega takim samym kryteriom oceny podobieństwa towarów oraz podobieństwa oznaczeń jak ocena podobieństwa znaków towarowych wynikająca z art. 9 ust. 1 pkt 1 u.z.t. (R. Skubisz, Prawo znaków towarowych.

Komentarz, Warszawa 1997).

Dokonując oceny przeciwstawionych znaków, Urząd Patentowy prawidłowo porównał znaki w warstwie fonetycznej, w warstwie znaczeniowej oraz w warstwie wizualnej.

Dokonując oceny podobieństwa w warstwie wizualnej organ zasadnie stwierdził, że znak sporny "KUCHAR^{numerze}EK" o R.111073 stanowi niebieskie tło, na którym umieszczono wizerunek kucharza od pasa w górę trzymającego naręczę warzyw. Nad postacią kucharza znajduje się napis "KUCHAR^{numerze}EK", zapisany białą, prostą czcionką. Z kolei znak towarowy, na który powołuje się wnioskodawca stanowi oznaczenie składające się z następujących elementów: niebieskie tło, na którym umieszczony jest wizerunek kucharza i rysunek warzyw oraz napisów "PODRAVKA" i "VEGETA". Dla oceny wizualnego podobieństwa istotne było ustalenie, czy istnieje podobieństwo napisów, podobieństwo elementów graficznych w postaci wyobrażenia kucharza i warzyw, a także tła. Odnośnie do napisów Kolegium stwierdziło, że są one niepodobne. Z jednej strony mamy do czynienia ze słowem "KUCHAR^{numerze}EK" napisanym zwykłą czcionką (znak sporny), a z drugiej są to słowa "PODRAVKA" i "VEGETA", przy czym słowa te zostały zapisane fantazyjną czcionką. Ponadto są umieszczone w obramowaniu, przy czym słowo "PODRAVKA" jest umieszczone w obramowaniu na czerwonym tle, natomiast słowo "VEGETA" w białej ramce na niebieskim tle. Odmienne zostały także

przedstawione elementy graficzne w postaci kucharka i warzyw. W znaku spornym kucharz trzyma naręczę warzyw, natomiast w znaku przeciwstawionym warzywa i kucharz występują osobno. W znaku spornym przedstawione zostało popiersie kucharza, natomiast w znaku przeciwstawionym jest to głowa kucharza i jego lewa ręka w charakterystycznym geście. Ponadto w znaku spornym kucharz stoi twarzą do patrzącego (en face), podczas gdy w znaku przeciwstawionym kucharz jest pokazany z profilu. Ubiór kucharzy różni się także. Co prawda mają oni założone czapki kucharskie, to jednak w znaku spornym występuje dodatkowy element w postaci czerwonej chustki zawieszanej na szyi. Inne są także proporcje elementów graficznych - w spornym znaku zdecydowanie dominującym elementem jest sam kucharz trzymający pęk warzyw, natomiast w znaku przeciwstawionym równorzędne znaczenie mają napis "VEGETA", postać kucharza oraz oddzielnie bukiet warzyw.

Zdaniem Sądu słusznie UP uznał, że podobieństw pomiędzy tymi znakami można jedynie doszukiwać się w tle koloru niebieskiego, przy czym jego odcienie w obu tych znakach też są różne. Porównywane znaki, w swoim całokształcie są odmienne na płaszczyźnie wizualnej.

Odnosnie warstwy fonetycznej organ zasadnie stwierdził, że w znaku, na który powołał się wnioskodawca, w górnej części znajduje się napis "PODRAVKA", a w środkowej części napis "VEGETA", natomiast w znaku spornym w jego górnej części znajduje się napis "KUCHAREK". Znaki te różnią się zatem pod względem liczby użytych słów, sylab i liter. Brzmienie ww. wypowiedzianych słów jest całkowicie odmienne i dlatego należało stwierdzić brak podobieństwa między porównywanymi znakami w warstwie słownej. Bezsprzecznie słowa użyte w porównywanych znakach nie są podobne fonetycznie, każde z nich w warstwie dźwiękowej oddaje układ głosek w słowach zapisanych literowo "kucharek", "podravka" i "vegeta". Należy zwrócić uwagę, iż użycie w słowach "podravka" i "vegeta" litery "v" nie powoduje problemów dla prawidłowej artykulacji i odbioru tych słów.

Co do płaszczyzny znaczeniowej organ prawidłowo przyjął, że słowo "KUCHAREK", może kojarzyć się z osobą pracującą w kuchni jako że nawiązuje do takich słów jak "kucharka" czy "kuchnia". Natomiast słowa "PODRAVKA" i "VEGETA" nie posiadają dla polskiego odbiorcy żadnego określonego znaczenia, są fantazyjne i nie będą rodzić żadnego konkretnego skojarzenia. Tym samym także w warstwie znaczeniowej nie było podstaw do stwierdzenia podobieństwa między znakami towarowymi.

Sąd stwierdza, że ze względu na ww. różnice na wszystkich płaszczyznach (wizualnej, fonetycznej i znaczeniowej) które są wyraźnie zauważalne, zasadnie przyjął organ brak podobieństwa między przedmiotowymi znakami towarowymi, uznając że wywierają one odmienne ogólne wrażenie.

Należy zgodzić się z Urzędem Patentowym, że w rozpatrywanej sprawie mamy do czynienia z identycznością towarów oraz brakiem podobieństwa znaków towarowych, tj. znaku spornego i znaku "niebieska Vegeta", który został uznany za powszechnie znany. Kluczowy dla sprawy jest fakt, że porównywane oznaczenia nie są podobne, przy czym różnice pomiędzy nimi są wyraźnie zauważalne i zachodzą na wszystkich trzech płaszczyznach: wizualnej, fonetycznej i znaczeniowej.

Wyraźne różnice istniejące między elementami wizualnymi przy zupełnie różnych elementach słownych przesądza o tym, że nie istnieje ryzyko pomylenia towarów tak oznaczonych. Mając na uwadze wszystkie ww. okoliczności organ prawidłowo stwierdził, że w przypadku porównywanych znaków ryzyko wprowadzenia w błąd odbiorców o którym mowa w art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t. nie występuje.

Dokonując powyższej oceny organ słusznie miał na względzie powszechną znajomość, którą cieszył się przeciwstawiony znak towarowy "niebieska Vegeta" przed datą zgłoszenia spornego znaku. Zdaniem Sądu brak podobieństwa pomiędzy porównywanymi znakami, a także stopień uwagi odbiorców, pomimo powszechnej znajomości przeciwstawionego znaku wyłączają ryzyko wprowadzenia w błąd określone w art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t.

Trzeba zgodzić się ze stanowiskiem UP, że konsumenci nie pomylą różnych znaków nawet jeśli przeciwstawiony znak towarowy jest im dobrze znany.

Prawidłowo zatem Urząd Patentowy uznał za niezasadny zarzut rejestracji spornego znaku z naruszeniem art. 9 ust. 1 pkt 2 u.z.t.

Sąd stwierdza, że Urząd Patentowy zbadał także podnoszoną przez stronę skarżącą okoliczność złej wiary uczestnika postępowania.

Istotnie w świetle art. 8 ust. 1 u.z.t. niedopuszczalna jest rejestracja znaku, który jest sprzeczny z obowiązującym prawem lub zasadami współżycia społecznego. W orzecznictwie i piśmiennictwie zwraca się uwagę, że nie chodzi tu wyłącznie o sprzeczność z zasadami współżycia społecznego samego znaku (jego treści, formy przedstawieniowej), lecz także o sprzeczność z tymi zasadami określonych działań zgłaszającego i ich zamierzonego skutku (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 28 marca 2002r., sygn. akt II SA 2971/01, a także R. Skubisz, Prawo znaków towarowych. Komentarz, Warszawa 1997). Jednocześnie UP słusznie zauważył, że art. 8 pkt 1 ustawy o znakach towarowych nie zawiera definicji zgłoszenia znaku w złej wierze.

Sąd zgadza się ze stanowiskiem organu patentowego, że w przedmiotowej sprawie nie było podstaw, aby przyjąć, że uprawniony zgłosił do ochrony sporny znak towarowy jedynie z zamiarem przeniesienia na swój produkt pozytywnych skojarzeń konsumentów dotyczących przyprawy oznaczonej powszechnie znanym znakiem towarowym "niebieska VEGETA" oraz uzyskania zainteresowania konsumentów jego wyrobem, bez poniesienia stosownych wydatków na promocję, przy wykorzystaniu świadomości konsumentów będącej wynikiem wysiłków wnioskodawcy na reklamę jego produktu, a tym samym aby jego zamiarem było pasożytnicze wykorzystanie pozycji powszechnie znanego i renomowanego znaku towarowego "niebieska VEGETA" przez co naruszył przysługujące wnioskodawcy prawa do tego znaku. Wnioskodawca nie przedstawił na tę okoliczność dowodów. Sporny znak towarowy nie jest bowiem podobny ani do powszechnie znanego i renomowanego znaku towarowego wnioskodawcy "niebieska VEGETA" ani do zarejestrowanego na jego rzecz znaku graficznego ^{R.53615} oraz słowno- graficznego VEGETA ^{R.53135.} Znak ten różni się od ww. znaków wnioskodawcy na wszystkich trzech płaszczyznach postrzegania, tj. wizualnej, fonetycznej i znaczeniowej w takim stopniu, że wywiera odmienne ogólne wrażenie.

Brak podobieństwa pomiędzy tymi znakami, w świetle wyroku NSA z dnia 24.02.2016 r., sygn. akt II GSK 2589/14 czynił zbędnym badanie pozostałych okoliczności podnoszonych w uzasadnieniu zarzutu naruszenia art. 8 ust. 1 u.z.t. Ponadto prawidłowo Kolegium Orzekające stwierdziło, iż z materiałów dowodowych załączonych przez uprawnionego do pisma z dnia 11 czerwca 2008 r. wynika, że sporny znak uzyskał znaczną pozycję rynkową w skutek wieloletniego używania oraz ponoszenia przez uprawnionego znacznych nakładów na jego reklamę i promocję.

W tych okolicznościach Urząd Patentowy zasadnie oddalił wniosek spółki P. o unieważnienie prawa ochronnego na znak towarowy KUCHARZEK, o numerze nr 111073.

Wbrew zarzutom strony skarżącej Sąd doszedł do wniosku, że Urząd Patentowy prawidłowo ustalił stan faktyczny stanowiący podstawę wydania zaskarżonej decyzji. Prawidłowo też zastosował się do wskazań zawartych w uzasadnieniach zapadłych w sprawie wyroków sądów administracyjnych obu instancji.

W sprawie, nie doszło do naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy.

Urząd uwzględnił i ocenił (nie naruszając zasady swobodnej oceny dowodów), przedstawiony przez strony materiał dowodowy. Zaskarżona decyzja Urzędu Patentowego nie nosi cech dowolności, organ prawidłowo ocenił zaistniały w sprawie stan faktyczny w świetle obowiązujących przepisów prawa. Nie znajdują

uzasadnienia zarzuty skargi, ani odnośnie naruszenia przez organ przy rozpoznaniu sprawy przepisów prawa materialnego, ani przepisów postępowania administracyjnego, a z uzasadnienia zaskarżonej decyzji wynika, w sposób nie budzący wątpliwości, jakimi przesłankami kierował się organ przy załatwieniu sprawy.

Z tych względów Sąd podzielił stanowisko organu co do braku podstaw do unieważnienia prawa ochronnego na znak towarowy KUCHARZEK, o numerze nr 111073.

Mając powyższe na uwadze Sąd, na podstawie art. 151 p.p.s.a. orzekł jak w sentencji wyroku.